**DZIEŃ DOBRY DZIEWCZYNKI ☺**

**Dzisiaj zajmiemy się kolejną bajką…**

**Przeczytajcie uważnie**

**Bajka o Ciepłym i Puchatym**

**Dawno, dawno temu było sobie pewne miasto, którego wszyscy mieszkańcy żyli ze sobą w pełnej zgodzie, byli zdrowi i szczęśliwi. Tkwił w tym pewien sekret. Otóż każdy z nowo narodzonych mieszkańców miasta dostawał woreczek z Ciepłym i Puchatym, które miało to do siebie, że im więcej rozdawało się go innym, tym więcej przybywało. Dlatego wszyscy swobodnie obdarowywali się nawzajem Ciepłym i Puchatym wiedząc, że nigdy go nie zabraknie.**

**Matki dawały Ciepłe i Puchate dzieciom, kiedy wracały do domu. Mężowie i żony wręczali je sobie na powitanie, po powrocie z pracy, przed snem. Nauczyciele rozdawali w szkole, sąsiedzi na ulicy i w sklepie, znajomi przy każdym spotkaniu. Nawet groźny szef w pracy nierzadko sięgał do swojego woreczka z Ciepłym i Puchatym. Nikt tam nie chorował i nie umierał, a szczęście i radość mieszkały we wszystkich domach. Pewnego dnia do miasta sprowadziła się zła czarownica, która żyła ze sprzedawania ludziom leków i zaklęć przeciw różnym chorobom i nieszczęściom. Szybko zrozumiała, że nic tu nie zarobi, więc postanowiła działać. Poszła do pewnej młodej kobiety i w największej tajemnicy powiedziała jej, żeby nie szafowała zbytnio swoim Ciepłym i Puchatym, bo w końcu jego zapas się wyczerpie, i żeby uprzedziła o tym swoich bliskich. Kobieta schowała swój woreczek głęboko na dno szafy i do tego samego namówiła męża i dzieci. Stopniowo wiadomość rozeszła się po całym mieście, ludzie poukrywali Ciepłe i Puchate, gdzie tylko kto mógł. Wkrótce w miasteczku zaczęły się szerzyć choroby i nieszczęścia, coraz więcej ludzi zaczęło umierać. Czarownica z początku cieszyła się bardzo: drzwi jej domu na dalekim przedmieściu nie zamykały się. Lecz wkrótce wyszło na jaw, że jej specyfiki nie pomagają i ludzie przychodzili coraz rzadziej.**

**Zaczęła więc sprzedawać Zimne i Kolczaste, co trochę pomagało, bo przecież był to – wprawdzie nie najlepszy – ale zawsze jakiś towar. Ludzie już nie umierali tak szybko, jednak ich życie toczyło się wśród chorób i nieszczęść.**

**I byłoby tak może do dziś, gdyby do miasta nie przyjechała pewna kobieta nie znająca argumentów czarownicy. Zgodnie ze swoimi potrzebami zaczęła całymi garściami obdzielać Ciepłym i Puchatym dzieci i sąsiadów.**

**Z początku ludzie dziwili się i nawet nie bardzo chcieli brać – bali się, że będą musieli oddawać. Ale kto by tam upilnował dzieci! Brały, cieszyły się, powyciągały z różnych schowków swoje zapomniane woreczki i znów jak dawniej zaczęły rozdawać. Jeszcze nie wiadomo, jak skończy się ta bajka. Co będzie dalej – zależy od Ciebie…**

**Poproszę was żebyście narysowały ciepłe i puchate oraz zimne i kolczaste.**

**Poproszę was teraz żebyście napisały:**

**- czym jest ciepłe i puchate?**

**- czym jest zimne i kolczaste?**

**- czego możemy nauczyć się z tej bajki?**

**To właściwie tyle na dzisiaj ☺ Ale to nie koniec naszej pracy na podstawie tej bajki. Jutro będziemy kontynuować.**

**Mam nadzieję, że bajka wam się podoba ☺**

**Pozdrawiam was serdecznie**

**P. Monika**